

*Sygn. akt XII Ga 132/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 3 grudnia 2013 r. sygn. akt IV GC 1239/13/S

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych).**

Sygn. akt XII Ga 132/14

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 27 sierpnia 2014 roku**

Powód J. D. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 866,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za usługi prawne, polegające na sporządzeniu pozwu i zastępstwie procesowym przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie w sprawie przeciwko M. W., sygn. akt V GNc 3217/11/S, oraz na sporządzeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika i zastępstwie procesowym w sprawie o nadanie klauzuli, sygn. akt V GCo 610/11/S. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 5 czerwca 2013 roku, sygn. akt IV GNc 2744/13/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Strona pozwana zarzuciła, że powodowi wypłacane było wynagrodzenie za prowadzenie spraw sądowych (m.in. sprawy z tytułu, której powód domaga się wynagrodzenia) w formie ryczałtu zgodnie z ustaleniami stron, zaś pozostała część wynagrodzenia należała się powodowi po wszczęciu postępowania egzekucyjnego

i faktycznym wyegzekwowaniu należności dla pozwanego, jednakże powód nie złożył wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie przedmiotowych tytułów wykonawczych.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 roku, sygn. akt IV GC 1239/13/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 866,71 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty (punkt I). W punkcie II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 277 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Bezspornym było, że powód w dniu 12 października 2012 roku wydał P. W. działającemu w imieniu pozwanej tytuły wykonawcze wydane w sprawach o sygn. akt V GNc 3217/11/S i V GCo 610/11/S. Do wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie wskazanych tytułów wykonawczych nigdy nie doszło. Strony zakończyły współpracę z dniem 31 grudnia 2011 roku.

Na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań powoda Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła ustna umowa o obsługę prawną. Tytułem wynagrodzenia ryczałtowego za obsługę prawną powód wystawiał stronie pozwanej miesięcznie faktury na kwotę 2.000 zł, które były przez pozwaną spółkę regulowane. Strony ponadto ustaliły w umowie, że zasądzone na rzecz strony pozwanej w orzeczeniu sądowym koszty zastępstwa adwokackiego, a następnie przyznane w toku postępowania egzekucyjnego koszty zastępstwa będą przysługiwały powodowi po wszczęciu postępowania egzekucyjnego przez powoda oraz po wyegzekwowaniu należności przez komornika.

W sprawie o sygn. akt V GNc 3217/11/S, w której stroną pozwaną reprezentował powód, pozwana spółka uzyskała nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 sierpnia 2011 roku, opatrzony klauzulą wykonalności 15 listopada 2011 roku. W nakazie zapłaty Sąd zasądził od M. W. na rzecz spółki kwotę 647 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W dniu 8 grudnia 2011 roku spółka reprezentowana przez powoda wniosła o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty przeciwko małżonce dłużnika sygn. akt V GCo 610/11/S.

Z dniem 31 grudnia 2011 roku strony zakończyły współpracę i umówiły się, że powód nie będzie podejmował nowych spraw, ale zakończy wszystkie sprawy rozpoczęte, tj. doprowadzi sprawy sądowe będące w toku do etapu orzeczenia i sprawy egzekucyjne będące w toku do etapu zakończenia egzekucji, tj. wyegzekwowania środków pieniężnych przez komornika lub umorzenia postępowania. Odnośnie sprawy M. W. powód z P. W. działającym w imieniu spółki ustalili, że powód będzie kontynuował czynności podjęte w celu odzyskania pieniędzy od tego dłużnika. Spółka jednocześnie zdecydowała, że nie będzie kierować przeciwko M. W. sprawy do egzekucji przed komornikiem z uwagi na obawę co do możliwości wyegzekwowania od tego dłużnika pieniędzy. Powód podejmował czynności w celu odzyskania pieniędzy od tego wskazanego dłużnika na drodze nieegzekucyjnej. W szczególności prowadził rozmowy z dłużnikiem na temat warunków spłaty długu. W dniu 19 kwietnia 2012 roku zostało wydane postanowienie Sądu o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika, sygn. akt V GCo 610/11/S, w którym Sąd zasądził na rzecz pozwanej spółki kwotę 127 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 77 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Postanowienie zostało następnie zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

Pismem z dnia 18 stycznia 2013 roku strona pozwana wypowiedziała powodowi wszelkie pełnomocnictwa.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że strony łączyła ustna umowa zlecenia, przy czym nie sposób podzielić zarzutu strony pozwanej i popierających ten zarzut zeznań świadka P. W., że wypłacany powodowi miesięczny stały ryczałt pokrywał w całości wynagrodzenie także za reprezentację przed Sądem, a koszty zasądzone w orzeczeniach były dodatkiem motywacyjnym dla powoda, należnym w razie dokonania zapłaty przez dłużnika. Wszak nie wiadomo, do czego miałby taki dodatek powoda motywować. Spółka bowiem decydowała o tym, czy kierować sprawę do egzekucji czy nie, a powód nie miał wpływu na to, czy dłużnik dokona zapłaty. Sąd Rejonowy stwierdził, że strony niniejszego procesu na zasadzie swobody umów postanowiły, że powód za wszystkie czynności wykonywane w ramach współpracy stron będzie otrzymywał: za czynności wykonywane w ramach stałej obsługi prawnej (sporządzanie pism, reklamacji, wezwań, umów, zgłoszeń do KRS) - wynagrodzenie ryczałtowe płatne co miesiąc i wynagrodzenie kosztorysowe naliczane odrębnie za prowadzenie każdej sprawy

sądowej i odrębnie za prowadzenie każdej sprawy egzekucyjnej. W ocenie Sądu Rejonowego za powyższą wykładnią przemawia analiza dowodów zgromadzonych w sprawie i zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Powód wystawiał miesięczne faktury tytułem obsługi prawnej, a faktury za czynności wykonane w ramach reprezentacji pozwanej przed sądem i komornikiem wystawiał odrębnie oznaczając w nich, iż są wystawione tytułem zastępstwa procesowego w konkretnej sprawie. Jednocześnie zarówno powód, jak i świadek P. W. zeznał, że powód miał obowiązek wykonywać także inne czynności niż reprezentacja przed sądem i komornikiem, np. sporządzać umowy i wezwania. Wprawdzie świadek zeznał, że tych czynności było niewiele, ale należy wskazać, że strony nie uzależniły wysokości ryczałtu od ilości czynności. Pozwana w trakcie współpracy przyjmowała odrębnie faktury za obsługę prawną miesięczną i odrębnie za reprezentację w poszczególnych sprawach sądowych i egzekucyjnych. Powyższe – w ocenie Sądu Rejonowego – potwierdza, że za pracę obejmującą wnoszenie pozwów i reprezentację w poszczególnych procesach sądowych powód otrzymywał wynagrodzenie kosztorysowe w wysokości stawek przyznanych w orzeczeniach sądowych i komorniczych. Kosztorysowa część wynagrodzenia była płatna po dokonaniu zapłaty przez dłużnika spółki, a powód godził się na oczekiwanie na zapłatę bowiem w ramach stałej obsługi prawnej zarabiał otrzymując miesięczny ryczałt od spółki. Dla pozwanej spółki była to również korzystna forma rozliczeń bowiem nie musiała angażować własnych środków celem dokonania zapłaty na rzecz powoda, a mogła finansować kosztorysową część wynagrodzenia powoda ze środków wpłaconych przez dłużników. Sytuacja zmieniła się z chwilą zakończenia współpracy. Wówczas bowiem strony ustaliły, iż powód zakończy sprawy będące w toku i nie będzie wszczynał nowych postępowań czy to sądowych czy też egzekucyjnych. W październiku 2012 roku pozwana odebrała od powoda tytuły wykonawcze, a w styczniu 2013 roku wypowiedziała mu pełnomocnictwo. Wobec powyższego powód nie mógł już podejmować działań w imieniu i na rzecz pozwanej celem egzekucji kwoty długu od M. W.. Jednak nie ma znaczenia, jakie czynności podejmował powód po grudniu 2011 roku celem egzekucji długu, bowiem za te czynności nie dochodzi należności w niniejszym procesie. Powód dochodzi bowiem wynagrodzenia za czynności dokonane przed sądem równe kosztom przyznanym spółce w orzeczeniach. Strony zakończyły współpracę, stąd niemożliwe było dalsze oczekiwanie przez powoda na zapłatę wynagrodzenia do czasu dokonania zapłaty przez dłużnika. Wyegzekwowanie takiej należności mogłoby nie nastąpić nigdy, a w każdym razie nie zależało od czynności powoda, który jednocześnie z chwilą zakończenia współpracy przestał otrzymywać ryczałt, a jednocześnie mógłby upłynąć termin przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia. Z chwilą zakończenia współpracy, a najpóźniej z chwilą odbioru przez pozwaną tytułów wykonawczych czy też odwołania pełnomocnictwa dla powoda, zasada oczekiwania na wystawienie faktury za czynności sądowe do chwili zapłaty długu przez dłużnika przestała obowiązywać między stronami, a zatem pozwana – zgodnie z art. 744 k.c. - powinna zapłacić wynagrodzenie za czynności wykonane do momentu zakończenia współpracy, tj. w przypadku niniejszej sprawy za czynności przed Sądem. Wobec powyższego Sąd Rejonowy w punkcie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 866,71 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Strona pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 3 grudnia 2013 roku, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, zgodnie z normami w tym zakresie obowiązującymi.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 233 k.p.c. na skutek naruszenia wynikającej zeń zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcia, że powód czekał prawie 1,5 roku z wystawieniem faktury za wykonaną usługę (data prawomocności nakazu zapłaty), w tym ponad rok od zakończenia współpracy między stronami, mimo że w grudniu 2011 roku strony rozwiązały łączącą je umowę o obsługę prawną i logicznym jest, że z tą chwilą dokonają wzajemnych rozliczeń między sobą, jak również poprzez przyjęcie, że prowadzenie spraw sądowych nie wchodziło w zakres obsługi prawnej strony pozwanej,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 328 § 2 k.p.c., albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wskazania przyczyn, dla których Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powoda, zaś odmówił w części wiary zeznaniom świadka P. W. i w jakim zakresie,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 744 i 746 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy inna była treść łączącego strony niniejszego postępowania stosunku prawnego,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 65 i 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony w oparciu o dyspozytywne przepisy regulujące umowę zlecenia, nie zaś zgodnie z wolą stron.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie zaznaczyć należy, że sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym, a Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę uproszczoną (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia prawa procesowego, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie apelująca spółka sformułowała zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów natury proceduralnej. Naruszenie przepisów prawa procesowego może bowiem prowadzić do uznania, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie jest prawidłowy i nie pozwala na ocenę zarzutów odnoszących się do zastosowania prawa materialnego.

Brak jest podstaw do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazany przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Rozważając zarzut jego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zważyć należy, że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest przy tym wystarczające przekonanie strony o innej aniżeli przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż przyjął Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, System Informacji Prawnej Lex; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000 r., z. 10, poz. 189). Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu przebiegu postępowania dowodowego oraz uzasadnienia Sądu pierwszej instancji nie może się zgodzić z zarzutem postawionym Sądowi Rejonowemu, jakoby naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu I instancji strony niniejszego procesu na zasadzie swobody umów postanowiły, że powód za czynności stałej obsługi prawne (sporządzanie pism, reklamacji, wezwań, umów, zgłoszeń do KRS) będzie otrzymywał wynagrodzenie ryczałtowe płatne co miesiąc i wynagrodzenie kosztorysowe naliczane odrębnie za prowadzenie każdej sprawy sądowej i egzekucyjnej. Uargumentował, że powód wystawiał odrębnie faktury za czynności wykonywane w ramach reprezentacji pozwanej przed Sądem, oznaczając w nich, że są wystawiane tytułem zastępstwa procesowego w konkretnej sprawie. Kwestionując wiarygodność zeznań świadka P. W., że koszty zasądzone w orzeczeniach były jedynie dodatkiem motywacyjnym dla powoda, należnym w razie dokonania zapłaty przez dłużnika, Sąd I instancji poddał w wątpliwość do czego miałby taki dodatek powoda motywować, skoro to spółka decydowała o tym, czy kierować sprawę do egzekucji, czy też nie, a powód nie miał wpływu na to, czy dłużnik dokona zapłaty. Sąd I instancji uargumentował również dlaczego powód godził się na oczekiwanie na zapłatę do czasu dokonania płatności przez dłużników spółki. Wywód Sądu Rejonowego jest logiczny, zgodny z doświadczeniem życiowym. Nie podważa tego wyводу fakt, że strony zakończyły stałą współpracę o obsługę prawną z końcem grudnia 2011 roku i powód nie wystawił wtedy stronie pozwanej faktury na należność dochodzoną

w niniejszym postępowaniu. Wszak strony umówiły się, że powód zakończy sprawę będące jeszcze w toku. Powód podejmował czynności mające na celu zawarcie porozumienia z dłużnikiem co do zapłaty długu i wstrzymał się z wystawieniem faktury, oczekując na wynik tych działań.

Sąd nie podziela również zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Strona podniosła, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wskazania przyczyn, dla których Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powoda, zaś odmówił w części wiary zeznaniom świadka P. W. i w jakim zakresie, co uniemożliwia stronie pozwanej poznanie motywów, którymi kierował się Sąd I instancji. Nadto wskazała, że Sąd I instancji opiera swe rozstrzygnięcie de facto na zeznaniach powoda, który z racji swej pozycji procesowej jest zainteresowany wynikiem sprawy, więc mógł przedstawić pewne fakty w sposób zniekształcony. W ocenie apelującej zeznań strony nie można traktować na równi z innymi dowodami, zwłaszcza jeśli zeznania te stoją w oczywistej sprzeczności z pozostałymi dowodami. Konfrontując wskazane zarzuty z uzasadnieniem wyroku należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy analizuje wszystkie dowody w pisemnych motywach i wskazuje dlaczego określonym dowodom przyznaje walor wiarygodności, dlaczego nie. Dotyczy to również zeznań świadka P. W. i zeznań powoda. Wypada dostrzec, że motywy uznania zeznań wskazanych osób za wiarygodne bądź niewiarygodne zostały wkomponowane również w część uzasadnienia wyjaśniającą podstawę prawną wyroku. Nie jest też zasadne stwierdzenie, że zeznania powoda są mniej wartościowe od zeznań świadka P. W. z racji ich ról procesowych w sprawie (strona – świadek). Konfrontując zeznania J. D. z zeznaniami świadka Sąd Rejonowy powołał się na zasady doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania. Abstrahując od powyższych uwag należy przypomnieć, że podstawą zarzutu apelacyjnego może być taka sytuacja, gdy z uzasadnienia nie można wyciągnąć wniosku dlaczego Sąd określone okoliczności uznał za udowodnione. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

Fakt, że Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do przyjęcia za uzasadnione zarzutu naruszenia prawa procesowego w art. 233 k.p.c. determinuje również ocenę zarzutów co do naruszenia prawa materialnego w art. 65 i 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 744 i 746 k.c. W istocie strona pozwana sformułowała zarzuty naruszenia wskazanych norm prawa materialnego na błędnych ustaleniach stanu faktycznego i oceny dowód. Sąd Rejonowy wyjaśnił postawę rozstrzygnięcia tak faktyczną, jak i prawną, którą Sąd Okręgowy podziela.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), zasądzając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

S. ref. I inst. Honorata Paluch